

Sygn. akt VI Ka 90/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt (spr.)

Sędziowie: Irena Linkiewicz

Marek Nawrocki

Protokolant: stażysta Magdalena Okołowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Elblągu Jerzego Adamowskiego

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2020 r. w Elblągu sprawy

D. P. (1), s. M. i W., ur. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 300 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego w Morągu

z dnia 06 listopada 2019 r. sygn. akt VII K 391/18

I. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że ustala, iż oskarżony D. P. (1) przypisanego mu czynu dopuścił się w okresie od dnia 09 grudnia 2016r. do dnia 06 października 2017r.,**

II. **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części,**

III. **zwalnia oskarżonego D. P. (1) w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.**

Sygn. akt VI Ka 90/20

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 90/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego w Morągu z dnia 06 listopada 2019r.
sygn. akt VII K 391/18

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

w całości

na niekorzyść

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)	

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
1.	<p>obraza przepisu postępowania mogąca mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie:</p> <ul style="list-style-type: none"> - art. 14 § 1 kpk w z w. z art. 17§ 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 kpk, - art. 4 kpk, - art. 7 kpk, - art. 410 kpk 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Apelacja obrońcy oskarżonego D. P. (1) okazała się tylko w niewielkiej części zasadna i skutkowała korektą zaskarżonego wyroku jedynie w zakresie czasookresu przypisanego mu czynu. W pozostałej części apelacja jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie. Licznie lecz całkowicie wybiórczo przytoczone w niej argumenty dla poparcia prezentowanego stanowiska, mające uzasadniać obrazę przepisów postępowania, mających także charakter bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a w konsekwencji również i wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego co do istoty</p>		

sprawstwa oskarżonego, a także rażącą niewspółmierność kary - były chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że sąd odwoławczy nie stwierdził wyeksponowanego w apelacji obrońcy oskarżonego naruszenia prawa procesowego, mającego jego zdaniem, charakter bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Przytoczone w skardze, dla poparcia prezentowanego stanowiska, argumenty mające uzasadniać zarzut rażącego naruszenia art. **439 § 1 pkt 9 k.p.k w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 14 § 1 kpk** były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, analizy opisu zarzucanego i przypisanego oskarżonemu czynu i ugruntowanej wykładni przepisów art. 14 § 1 kpk i art. 439 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 kpk. W ocenie obrońcy, Sąd I instancji przypisał w zaskarżonym wyroku czyn nie objęty oskarżeniem, „(...) tj. za zawarcie umowy dzierżawy pomiędzy spółką (...) Sp.z.o.o. a (...), podczas gdy umowa ta zawarta została poza okresem wskazanym w akcie oskarżenia (w dniu 16 maja 2016r)”.

Powyższego stanowiska nie sposób nie tylko zaaprobować, ale wręcz należy je potraktować w kategoriach nieporozumienia, z powodów przedstawionych w dalszych akapitach niniejszego uzasadnienia.

W tym miejscu należy przypomnieć, że w postępowaniu przed sądem dominuje zasada skargowości. Jest

to dyrektywa, w myśl której żądanie uprawnionego podmiotu, czyli skarga, stanowi warunek wszczęcia i prowadzenia postępowania oraz rozstrzygnięcia przez sąd. Sąd nie może z własnej inicjatywy wszcząć postępowania w kwestii odpowiedzialności karnej, musi oczekiwać na skargę uprawnionego oskarżyciela, na akt oskarżenia. Zasada skargowości, która dla wszczęcia postępowania sądowego wymaga impulsu uprawnionego oskarżyciela lub innego podmiotu (art. 14 § 1 kpk), ściśle związana jest z przesłanką braku skargi uprawnionego oskarżyciela, która jest przeszkodą procesową w sądowym postępowaniu pierwszoinstancyjnym (art. 17 § 1 pkt 9 kpk). Jak podnosi się w orzecznictwie (postanowienie SN z dnia 17.4.2014r., II KK 73/14, LEX nr 1460977), brak skargi uprawnionego oskarżyciela w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 9 kpk wchodzi w rachubę tylko w toku sądowego stadium procesu i tylko w odniesieniu do takiej osoby, która swoją skargą zainicjowała postępowanie główne, działając jako m.in. oskarżyciel prywatny, pomimo że nie była osobą do tego uprawnioną lub orzeczono o czynie niezawartym w akcie oskarżenia. Chodzi zatem o dwa rodzaje przypadków – pierwszy, gdy osoba nie miała żadnej legitymacji do wystąpienia z oskarżeniem (m.in. nie była pokrzywdzonym przestępstwem ściganym z oskarżenia prywatnego) i drugi, gdy czyn przypisany nie jest tożsamy z czynem zarzucanym (co oznacza, że orzeczono w przedmiocie przestępstwa, którego osądzenia w ogóle nie żądał oskarżyciel). Zarzut, wskazujący na obrazę art. 14 § 1 kpk, ma uzasadnienie wyłącznie w tych

sytuacjach, gdy rodzaj wydanego orzeczenia wskazuje na wyjście sądu w zaskarżonym orzeczeniu poza ramy zdarzenia faktycznego objętego zarzutem aktu oskarżenia, wtedy bowiem jedynie uznać można, że doszło do naruszenia zasady skargowości.

Akt oskarżenia otwiera postępowanie jurysdykcyjne zakreślając jednocześnie granice przedmiotowe i podmiotowe rozpoznania sprawy. Sąd nie może orzekać w sprawie oskarżonego nieobjętego aktem oskarżenia ani też w odniesieniu do czynu, który nie jest przedmiotem skargi (por. wyrok SN z dnia 4.01.2006r. IV KK 376/05, OSNwSK 2006/1/35). Sąd orzeka w granicach oskarżenia w tym znaczeniu, że jest związany jedynie ramami faktycznymi czynu jako zdarzenia historycznego. Nie dotyczy to nawet opisu ani też oceny prawnej czynu, jakich dokonał oskarżyciel w akcie oskarżenia (por. SN: V KRN 110/88, OSNPG 1988, nr 12, poz. 140; II KRN 173/94, OSNKW 1995, nr 1-2, poz. 9). Przedmiotowe granice procesu zakreśla zatem zdarzenie faktyczne, które oskarżyciel opisał w akcie oskarżenia w formie zarzutu. Zgodnie z zasadą skargowości (art. 14 § 1 kpk), ramy postępowania jurysdykcyjnego zakreśla zdarzenie faktyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie każdy element tego opisu z osobna. Istotna jest tożsamość czynu wyznaczana faktycznymi ramami zdarzenia wskazanymi w akcie oskarżenia. Zasada skargowości nie ogranicza sądu w ustaleniach wszystkich cech faktycznych tego zdarzenia oraz w zakresie oceny prawnej rozpoznawanego czynu. W konsekwencji, sąd nie jest przy tym związany ani samym opisem, ani

też kwalifikacją prawną tego czynu wskazaną przez oskarżyciela, wiąże go natomiast czyn jako zdarzenie faktyczne i tych granic przekroczyć już nie może. Nie stanowi więc wyjścia poza granice oskarżenia i związane z tym naruszenie zasady skargowości, dokonanie w toku przewodu sądowego odmiennych niż przyjęte w zarzucie ustaleń faktycznych co do tego samego zdarzenia, np. w zakresie daty, czy okresu popełnienia czynu, miejsca jego popełnienia, ilości i wartości przedmiotu przestępstwa, zachowania poszczególnych sprawców, tożsamości osoby pokrzywdzonej przestępstwem przeciwko mieniu, strony podmiotowej i przedmiotowej czynu, czy też skutku, choćby poważniejszego działania sprawcy (por. wyrok SN z dnia 21.09.2006r. V KK 10/06, LEX nr 196961, wyrok SN z dnia 30.10.2012r., II KK 9/12). Orzekający sąd nie jest związany opisem poszczególnych elementów zarzucanego czynu, jak choćby określeniem czasu ustalonego zachowania, wielkości wynikłej zeń szkody, czy powstałych skutków, o ile modyfikacje te pozostają w ramach tego samego zdarzenia faktycznego (SN z dnia 25.6.2008r., IV KK 39/08). Nie narusza zatem tożsamości czynu, a tym samym nie stanowi wyjścia poza ramy oskarżenia, dokonanie przez sąd w toku przewodu sądowego pewnych okoliczności faktycznych tego samego zdarzenia inaczej, niż to przyjął akt oskarżenia, a w szczególności ustalenie większej lub mniejszej liczby przedmiotów skradzionych, w efekcie także większej lub mniejszej ich wartości (wyrok SN z dnia 17.11.1972r., II KR 162/72, OSKW 1973, nr 4, poz. 6). Jak już wyżej zaznaczono, sąd od strony przedmiotowej

jest bowiem związany jedynie przez zdarzenie, które określone jest w akcie oskarżenia, a nie przez każdy element opisu tego zdarzenia. Istotne jest zatem zdarzenie historyczne, na którym zasadzają się oskarżenie i tożsamość czynu wyznaczana ramami tego zdarzenia (postanowienie SN z dnia 19.10.2010r., III KK 97/10, OSNKW 2011, nr 6, poz. 50) Nie chodzi przy tym o całość zachowania człowieka w określonym czasie i określonej przestrzeni, a tylko o te fragmenty tego zachowania, które wyodrębniono w akcie oskarżenia znamionami czynności sprawczej w nim opisanej (postanowienie SN z dnia 12.10.2011r., III KK 145/11, OSNKW 2012, nr 2, poz. 13). Ponownie należy podkreślić, że nie stanowi wyjścia poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela zamieszczenie w opisie czynu przypisanego przez sąd orzekający, odmiennych niż w czynie zarzuconym, ustaleń odpowiadającym znamionom ustawowym przestępstwa oraz inaczej precyzujących m.in. czas i miejsce jego popełnienia, czy też ilość i wartość szkody. Wyjściem poza granice aktu oskarżenia będzie zatem przypisanie znamion czynu innego niż rozpatrywane zdarzenie historyczne, a zatem np. ustalenie, że oskarżony działał w innym czasie i miejscu, atakując inne dobro prawne, czy działając na szkodę innego pokrzywdzonego (wyrok SN z dnia 23.11.2005r., IVKK 393/05, OSKwSK 2005, poz. 2163). Sąd nie jest przecież związany opisem czynu zarzucanego, a po wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności może i powinien nadać mu w wyroku dokładne określenie (art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.), które może odbiegać od opisu przyjętego w akcie oskarżenia (por. postanowienie SN

z dnia 19.10.2006r, 246/06, LEX nr 202125). Z całą mocą należy podkreślić, że ustawa wiąże skutki prawne wyłącznie z prawomocnym rozstrzygnięciem, a zwłaszcza z wyrokiem (art. 8 § 2 kpk, art. 11 kpk), a nie jego pisemnym uzasadnieniem, które w przypadku wyroku co do zasady w sporządza się jedynie na wniosek strony. Godzi się przypomnieć, że każdy wyrok, musi spełniać wymogi określone w art. 413 § 1 kpk, a wyrok skazujący ponadto wymogi wskazane w § 2 tegoż przepisu. Przepis art. 413 kpk obliguje sąd do zredagowania wyroku w taki sposób, aby jego treść była zrozumiała w płaszczyźnie przedmiotowej i podmiotowej i bez żadnych wątpliwości wskazywała jaki czyn został przypisany sprawcy. Oznacza to konieczność wskazania w opisie czynu wszystkich jego elementów mających znaczenie dla kwalifikacji prawnej, czy też przemawiających za przyjęciem określonej instytucji prawa materialnego (np. przemawiających za wystąpieniem przesłanek do orzeczenia kary łącznej – art. 85 kk). Każdy wyrok powinien spełniać postulat jasności, jednoznaczności i czytelności nie tylko dla osób profesjonalnie zajmujących się stosowaniem prawa sądowego ale również dla wszystkich takiej znajomości przedmiotu nieposiadających. Zasada zawarta w art. 413 kpk nakazuje zredagować wyrok w sposób taki, aby z niego było widać nie tylko za jaki czyn sąd ten sądził oskarżonego, lecz także jaki mu ostatecznie przypisał. Czyn musi być sformułowany w sposób precyzyjny, bo odzwierciedlający istotne okoliczności zachowania się oskarżonego i nienasuający jakichkolwiek wątpliwości, co do ram czasowych, miejsca i okoliczności zdarzenia,

znamiennych dla danego typu zabronionego czynu (por. wyrok SN z dnia 15.05.2001r. Prok. i Pr. 2001/10/7). Ponownie należy podkreślić, że w wyroku sąd musi przedstawić choćby w sposób zwięzły, poczynione przez siebie ustalenia faktyczne, które w rozwiniętej formie znajdują miejsce w pisemnym uzasadnieniu, o ile takowe zostanie sporządzone. Jeżeli natomiast ustalenie czynu przypisanego oskarżonemu następuje w wyroku w ten sposób, że sąd uznaje oskarżonego za winnego popełnienia „czynu opisanego w akcie oskarżonego” albo „czynu zarzucanego”, to oznacza, że skazano oskarżonego za czyn, którego opis przytoczono w części wstępnej wyroku (zob. wyrok SN z 16 lutego 1995r., III KRN 206/94, OSNKW 5-6/1995, poz. 38). Wskazać także należy, iż zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie stanowiskiem, w razie sprzeczności pomiędzy częścią rozstrzygającą, a uzasadnieniem wyroku, decydujące znaczenie ma część rozstrzygająca wyroku (por. wyrok SN z dnia 06.05.2002r. VKK 11/02, wyrok SN z dnia 14.01.2000, VKKN 531/99).

Relatywizując powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy, należy skonstatować, że jednoznaczna redakcja zaskarżonego wyroku, w którym sąd uznał oskarżonego D. P. (1) „za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu”, a zatem skazał go za czyn, którego opis przytoczono w części wstępnej wyroku (komparycji) - czyni zaskarżone orzeczenie precyzyjnym, pełnym i jednocześnie niesprzecznym z jego pisemnym uzasadnieniem. W poddanej kontroli sprawie, przy takiej redakcji zaskarżonego wyroku, sąd

meriti z oczywistych względów nie wyszedł poza ramy zdarzenia faktycznego objętego zarzutem aktu oskarżenia, skoro przypisał D. P. (1) występki dokładnie w postaci opisanej w zarzucie przez prokuratora, nie dokonując żadnych modyfikacji ani w opisie ani w zaproponowanej przez oskarżyciela kwalifikacji prawnej.

Nie zachodzi jednocześnie jakakolwiek sprzeczność między częścią wstępną tego wyroku (komparacją odpowiadającą wymogom określonym w art. 413 §1 pkt. 1-4 kpk), a częścią rozstrzygającą oraz pomiędzy tą ostatnią częścią a uzasadnieniem wyroku, przy czym i tak decydujące znaczenie miałyby część rozstrzygającą wyroku.

W świetle analizy treści zaskarżonego wyroku oraz przytoczonej we wcześniejszych akapitach wykładni przepisów art. 14 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 kpk i art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k – wręcz jako niezrozumiały jawi się zatem zarzut, iż sąd I instancji skazał D. P. (1) „za czyn nieobjęty aktem oskarżenia, tj. za zawarcie umowy dzierżawy pomiędzy spółką (...) Sp.z.o.o. a (...), podczas gdy umowa ta zawarta została poza okresem wskazanym w akcie oskarżenia (w dniu 16 maja 2016r)”. Wskazania bowiem przez sąd orzekający wyłącznie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wszystkich okoliczności towarzyszących zdarzeniu (także go poprzedzających), w tym powołania się na umowę dzierżawy zawartą w dniu 16 maja 2016r. pomiędzy (...) Spółką z.o.o., której prezesem zarządu był D. P. (1) a (...) oraz na umowę zlecenia zawartą w dniu 9 grudnia 2016r. pomiędzy

(...), a (...) Sp. z.o.o. – absolutnie nie sposób traktować, jako skazania oskarżonego za czyn nieobjęty aktem oskarżenia. Dodać należy, że skoro stroną stosunku zobowiązaniowego umowy zlecenia zawartej w inkryminowanym czasie, tj. w dniu 9 grudnia 2016r. ze (...) Sp. z.o.o, był (...), to sąd wręcz zobowiązany był ustalić kiedy i na jakim podstawie prawnej (...) dysponował i rozporządzał zajęta nieruchomości, stanowiącą własność dłużnika (...) Spółką z.o.o., której prezesem zarządu był D. P. (1). Sąd orzekający zarazem był zobligowany wyjaśnić i wskazać mechanizm działa oskarżonego polegający na usuwaniu i zbywaniu składników majątku w postaci materiału sypkiego i żwiru z terenu zajętej przez komornika wierzytelności związanej z nieruchomością w T., skutkujący udaremieniem wykonania orzeczeń sądowych i uszczupleniem zaspokożenia wierzyciela. Jak trafnie wskazał sąd orzekający, właśnie dzięki zawarciu obu umów D. P. (1), już nie jako dłużnik (...) Spółką z.o.o., ale jako niezobowiązany prowadzący działalność gospodarczą (...), przejął wszystkie środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży kruszywa i żwiru wydobytego z zajętej nieruchomości, z pominięciem wierzyciela i komornika, co w powiązaniu z bezskutecznością licytacji z nieruchomości, bez wątpienia skutkowało udaremieniem wykonania orzeczeń sądowych i uszczupleniem wierzyciela w zakresie równowartości kwot ze zbycia kruszywa i żwiru. Gdyby bowiem oskarżony nie działał w celu pokrzywdzenia wierzyciela i udaremnienia egzekucji, to albo rozwiązałyby wcześniej zawartą

umowę dzierżawy z (...) i wówczas już na zajęty przez komornika rachunek dłużnika (...) Spółką z.o.o wpływały środki z tytułu zawartej umowy zlecenia oraz ze sprzedaży kruszywa i żwiru, albo nawet nadal pozyskując należności ze zbycia surowca jako (...), zawiadomiłby o tym fakcie komornika i wierzyciela oraz przekazałby te pieniądze na spłatę tegoż zadłużenia. O celowym przestępnym zamiarze D. P. (1) świadczy właśnie okoliczność, że w ten sposób nie postąpił, tj. otrzymanych z tytułu umowy zlecenia oraz ze zbycia kruszywa i żwiru korzyści nie przeznaczył na rozliczenia dłużnika (...) Spółką z.o.o., której prezesem zarządu, czyli na spłatę zobowiązania wobec wierzyciela (...) Banku (...).

Reasumując, jak już wyżej zaznaczono, o kształcie (obrazie) przypisanego przez sąd oskarżonemu czynu decyduje bez reszty treść wyroku, a więc właśnie zawarte w tym wyroku przytoczenie opisu czynu, którego popełnienie oskarżyciel zarzucił oskarżonemu. Każdy wyrok stanowi integralną całość, zawiera rozstrzygnięcie sądu i nie można treści (przedmiotu) tego rozstrzygnięcia ustalać na podstawie analizy akt czy analizy treści pisemnego uzasadnienia. W przedmiotowej sprawie prawidłowe ustalenie treści wyroku, nie wiąże się z koniecznością odczytywania wyroku niesamodzielnie, a przez analizę akt sprawy i treść pisemnego uzasadnienia, co jest niedopuszczalne.

Reasumując należy uznać, że postępowanie przeprowadzone w poddanej kontroli sprawie, nie jest dotknięte wadą, którą należałoby potraktować jako bezwzględny powód odwoławczy,

a w konsekwencji sformułowany przez obrońcę oskarżonego zarzut rzekomego wyjścia przez sąd poza granice skargi i skazanie oskarżonego za czyn nieobjęty aktem oskarżeniem - jawi się jako całkowicie nieuprawniony.

Ustosunkowując się kolejnych zarzutów natury procesowej, tytułem wprowadzenia godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził słuszne wnioski zarówno co do istoty sprawstwa oskarżonego D. P. (1) w zakresie przypisanego mu czynu (korekty wymagał jedynie czasookres przestępnego zachowania), jak i subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazane przepisy ustawy karnej, a także rodzaju wymiaru orzeczonych wobec niego kar. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające oskarżonego, ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego co do istoty sprawstwa oskarżonego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k., a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonywujący sposób podważone przez apelującego (na uwzględnienie zasługiwał jedynie zarzut dotyczący czasu popełnienia czynu), przeto w zasadniczej części zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Wypada nadto poczynić ogólną uwagę tej treści, iż to do sądu należy sformułowanie rozstrzygnięcia w sprawie na podstawie zebranego materiału dowodowego, w oparciu o wiedzę i doświadczenie życiowe. Oczywista jest więc polemika autora apelacji z argumentami przedstawionymi przez sąd w uzasadnieniu wyroku, lecz można ją zaakceptować jedynie wtedy, gdy skarżący na potwierdzenie swoich zarzutów przedstawił konkretne argumenty, a nie jedynie nie zgadza się z wersją zdarzeń przyjętą przez Sąd. W ocenie sądu odwoławczego, obrońca oskarżonego nie wywiązał się należycie ze swojego zadania.

Istota apelacji sprowadza się do wyprowadzenia tezy, że Sąd Rejonowy ignorując nakazy uwzględnienia wszystkich okoliczności występujących w sprawie, a więc także tych, które przemawiają na korzyść oskarżonego oraz tłumaczenia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania wyżej wymienionemu odpowiedzialności za czyn, którego ten w rzeczywistości się nie dopuścił. Takiego stanowiska nie sposób podzielić.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że skarżący całkowicie nie trafnie podniósł zarzut naruszenia przez sąd orzekający **art. 4 kpk**. Przepis art. 2 § 2 kpk formułuje zasadę prawdy materialnej, której w doktrynie procesu karnego przypisuje się znaczenie nadrzędne, natomiast przepis art. 4 kpk wyraża zasadę obiektywizmu, rozumianą jako dyrektywę, zgodnie z którą organy

procesowe powinny zachować obiektywny stosunek do sprawy i stron. Normy te zatem są jedynie dyrektywami ogólnymi postępowania i określają sposób w jaki powinny procedować organy prowadzące postępowanie karne. Przestrzeganie zasad prawdy materialnej i bezstronności gwarantowane jest natomiast w przepisach szczegółowych i dopiero wskazanie ich naruszenia może uzasadniać zarzuty apelacyjne. Z tych względów przedmiotem ewentualnych uchybień, zarzucanych w skardze apelacyjnej, mogą być tylko konkretne normy nakazujące (lub zakazujące) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej. Tak więc zarzut obrazy art. 4 kpk podnoszony przez obrońcę, podobnie zresztą, jak i zarzut obrazy innej normy o charakterze ogólnym, nie może sam przez się stanowić podstawy apelacji. Stanowisko to jest wyrazem przyjęcia i podzielenia przez Sąd Okręgowy konsekwentnej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, zapoczątkowanej jeszcze pod rządami poprzedniego kodeksu postępowania karnego (vide wyrok SN z dnia 25.01.1971r., IV Kr 247/70, OSNKW 1971, z. 7-8, poz. 117, a także postanowienie SN z dnia 28.12.2001r, V KKN 329/00, LEX nr 51623, postanowienie SN z dnia 13.05.2002r, V KKN 90/01, LEX nr 53913, postanowienie SN z dnia 08.04.2003r., V KK 229/02, LEX nr 77460).

Jako całkowicie chybiony potraktować należy również kolejny zarzut, zawarty w apelacji, a dotyczący naruszenia dyrektywy **art. 7 k.p.k.** W powyższej kwestii wypada przypomnieć, że przekonanie

sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem apelujący, nie wykazał w skardze, aby którykolwiek z powyższych warunków nie został dotrzymany, a zatem także i zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł w realiach niniejszej sprawy się ostać, a w konsekwencji, co postulował skarżący, skutkować zmianą zaskarżonego wyroku i uniewinnieniem oskarżonego bądź uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Trzeba zatem wskazać, iż to, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody pod kątem ich wiarygodności nie w taki sposób, jak życzyłby sobie tego skarżący, wcale jeszcze nie oznacza, że w procesie ich weryfikacji doszło do naruszenia reguł wyrażonych w cytowanym przepisie. Do kwestii prawidłowości poczynionej przez sąd orzekający oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków, sąd odwoławczy ustosunkuje się szczegółowo w dalszych akapitach niniejszego uzasadnienia, w części poświęconej - zarzutowi błędnych ustaleń faktycznych, jako że istota obu tych zarzutów się pokrywa.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy nie uchybił również dyrektywie postępowania wyrażonej

w **art. 410 kpk**. Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu podstawę wyroku stanowi całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej, a zatem sąd zobligowany jest do uwzględnienia przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności, zaś pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy stanowi oczywistą obrazę tego przepisu (por. OSN PG 1977, nr 7-8, poz. 62). Podkreślić należy, że wbrew wywodom apelującego, Sąd I instancji rzetelnie przedstawił dowody zebrane w toku przewodu sądowego i w swych rozważaniach nie pominął jakichkolwiek dowodów istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto w uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, jakie fakty uznał za ustalone, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził z dokonanych ustaleń zasadniczo prawidłowe – zdaniem Sądu Okręgowego – wnioski w zakresie winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu (zmiany wymagały jedynie ustalenia co do inkryminowanego czasu). Zważyć także należy, iż skarżący nie wskazał na czym konkretnie naruszenie art. 410 kpk w niniejszej sprawie miałyby polegać, zaś dokonana w tym zakresie analiza materiału dowodowego utwierdziła sąd odwoławczy w przekonaniu, iż zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego realizuje zasadę zawartą w tym przepisie.

Na zakończenie rozważań dotyczących zarzutów naruszenia przepisów postępowania, należy podkreślić, że apelujący jednocześnie nie uprawdopodobnił

wpływu podniesionych uchybień na treść zaskarżonego orzeczenia. Zaznaczyć należy, że wpływ obrazy przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia musi zostać uprawdopodobniony przez stronę, nie wystarczy zatem, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, niczym nie poparte stwierdzenie o wywarceniu takiego wpływu. Na skarżącym ciąży bowiem obowiązek wykazania, że między uchybieniem a treścią orzeczenia może istnieć związek, a dokonuje się tego właśnie przez wskazanie na przemawiające za tym okoliczności konkretnego wypadku. Stąd zawarte w apelacji zarzuty m.in. natury procesowej pozbawione przekonującej argumentacji i przytoczenia okoliczności świadczących o możliwości wpływu wskazanych uchybień na treść wyroku, nie mogą być uwzględnione.

Wniosek

1. o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego
2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

1. Wobec nie stwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji naruszenia przepisów postępowania – art. 14 § 1 kpk w z w. z art. 17§ 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 kpk, art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, a tym samym także i wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem oskarżonego (wyrok

wymagał korekty jedynie w zakresie czasookresu przypisanego oskarżonemu czynu) – brak było podstaw do uwzględniania wniosków o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu, jak i o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

2. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na

naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fiine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego.

.

Lp.	Zarzut	
2.	- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Co się zaś tyczy podniesionego w apelacji, zarzutu opartego na podstawie odwoławczej określonej w art. 438 pkt 3 kpk, to Sąd Okręgowy podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest przedstawienie nie samej tylko polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (vide wyrok SN z dnia 20.02.1975r, II KR 335/74, OSNPG 1975/9/84, wyrok SN z dnia 22.01.1975r, I KR 19/74, OSNKW 1975/5/58). Temu jednak zadaniu, co do istoty sprawstwa oskarżonego, skarżący nie sprostał. Na uwzględnienie zasługiwał jedynie zarzut wadliwych ustaleń co do czasookresu popełnionego przez oskarżonego czynu.</p> <p>Bardzo szeroka, przejrzysta i należyście umotywowana argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w pisemnych motywach wyroku, a dotycząca kwestii istoty sprawstwa oskarżonego czyni</p>		

całkowicie zbędnym i po części nieracjonalnym, przywoływanie w tym miejscu po raz wtóry tych wszystkich racji i dowodów, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia w tym zakresie, skoro Sąd Okręgowy w zasadniczej części ją podzielił. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownego przytaczania tych wszystkich dowodów i aspektów sprawy, które doprowadziły sąd meriti do wyprowadzenia wniosku co do winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu czynu, a wystarczającym w tym zakresie będzie odesłanie do lektury uzasadnienia Sądu I instancji.

W tym miejscu poczynić należy uwagę, że tego rodzaju postąpienie sądu odwoławczego nie pozostaje w sprzeczności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka, z art. 6 Konwencji wynika ogólny obowiązek sporządzania uzasadnień wyroków przez sądy krajowe, jednakże nie może on być rozumiany jako wymóg dokładnego udzielania odpowiedzi na każdy argument stron, oddalając zatem apelację (czy kasację) sądy orzekające w przedmiocie środka zaskarżenia mogą po prostu powołać się na uzasadnienie wyroków sądów niższych instancji (por. sprawa Arnold G. Cornelis przeciwko Holandii, POESK Nr 1-2/2004).

Niemniej godzi się zauważyć, że to skarżący zebrany w sprawie obszerny materiał dowodowy potraktował w sposób nadzwyczaj selektywny, przytaczając oraz powołując się na te tylko fragmenty, które w jego mniemaniu miałyby wspierać zarzuty wniesionej apelacji.

Trzeba również dodać, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości poszczególnych dowodów, tak więc Sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych, odpowiadających prawdzie, ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadków lub wyjaśnienia oskarżonego co do niektórych przedstawionych przez nich okoliczności i nie dać wiary co do innych okoliczności – pod warunkiem, że stanowisko Sądu w kwestii oceny zeznań bądź wyjaśnień zostanie należycie uzasadnione. Ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą one także zostać wyprowadzone z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie wystąpiły.

W tym miejscu przypomnieć również należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza

do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w zaskarżonym wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W niniejszej sprawie wina D. P. (1) została wykazana w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, zarówno dowodów osobowych, jak i w postaci dokumentów, które prawidłowo zweryfikowane poprzez pryzmat logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzą przekonywujący

obraz zdarzenia, które legło u podstaw zarzutu.

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko sądu meriti, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie dowody, dostarczyły niewątpliwie podstaw do przypisania D. P. (1) przestępstwa z art. 300 par 2 kk w zw. z art. 12 kk (w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu).

Ustosunkowując się do konkretnych argumentów, wyeksponowanych w apelacji zdecydowanie należy zaoponować wynikającej z nich tezie, że sąd meriti nietrafnie odrzucił z podstawy istotnych ustaleń w sprawie wyjaśnienia oskarżonego w części sprowadzającej się do zanegowania swojego sprawstwa (utrzymywał, że wszelkie podejmowane przez niego działania, m.in. zawarcie umowy dzierżawy i zlecenia, miały na celu zminimalizowanie obciążeń zajętej nieruchomości – podatkowych, podniesienie jej wartości - zbudowanie przez spółkę (...) drogi, która miałaby służyć do transportu kruszywa, zwiększenie rentowności prowadzonej na zajętej nieruchomości działalności i w ich efekcie zdobycie środków finansowych na spłatę zobowiązań), a przypisał walor wiarygodności zeznaniom Ł. B. (1), P. W. i J. S. w części, w której świadkowie zarzucali oskarżonemu celowe utrudnianie i przedłużanie postępowania egzekucyjnego, które w powyższych fragmentach tego przymiotu nie posiadają i stanowią bezpodstawne pomówienie, mające na celu zdyskredytowanie oskarżonego.

Wbrew sugestiom skarżącego, należy przede wszystkim stwierdzić, że obciążające zeznania świadków,

stanowią pełnowartościowe dowody procesowe i nie są dowodami drugiej kategorii. Kontrola dowodu z zeznań świadka, nota bene tak, jak każdego innego dowodu osobowego, polega na zweryfikowaniu uzyskanych informacji a w szczególności sprawdzeniu, czy są one potwierdzone innymi dowodami, choćby częściowo, czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi, czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążaniem pomówionego, czy są konsekwentne co do zasady i szczegółów. Każdorazowo należy jedynie wnikliwie rozważyć, poprzez pryzmat art. 7 k.p.k., czy zeznania obciążające złożone w sprawie przez świadka znajdują bezpośrednie lub pośrednie potwierdzenie w innych dowodach, czy są logiczne, nie wykazują nadmiernej labilności oraz cech nieprawdopodobieństwa, a także rozważyć jakie były powody ewentualnej zmiany treści zeznań.

Do wszystkich tych dyrektyw Sąd Rejonowy w pełni się zastosował, co znajduje wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Słowem zeznania świadków – pracowników pokrzywdzonego banku, w których wskazali oni wszystkie istotne okoliczności przemawiające za popełnieniem przez D. P. (1) przypisanego mu czynu, spełniają warunek pozytywnej weryfikacji w świetle zacytowanych wcześniej poglądów doktryny i orzecznictwa.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny całokształtu, złożonych na poszczególnych etapach postępowania, zarówno

zeznań wszystkich świadków, jak i wyjaśnień D. P. (1), zasadnie uznając je za wiarygodne w określonym zakresie, a pozbawiając je tego waloru w pozostałej części, a tym samym prawidłowo ustalił stan faktyczny przemawiający za sprawstwem oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu (korekty wymagał jedynie czasookres inkryminowanego zachowania). Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Rejonowy, dokonując wyboru jednej z wersji zdarzenia zaprezentowanych z jednej strony m.in. przez pracowników banku, którzy uczestniczyli w procedurze udzielania kredytów D. P. (1) oraz obsługi tychże umów, a z drugiej strony przez oskarżonego, decyzję tę poprzedził wnikliwą i skrupulatną analizą całokształtu powyższych dowodów w powiązaniu z osobowym jak i nieosobowym materiałem zgromadzonym w aktach sprawy, czemu dał wyraz w pisemnych motywach wyroku. Analizę tę przeprowadził w sposób wolny od uproszczeń i z zachowaniem obiektywizmu. Godzi się zaznaczyć, że Sąd I instancji trafnie przyjął za podstawę istotnych ustaleń w sprawie m.in. zeznania Ł. B. (1), P. W. i J. S., których wersję zdarzenia starał się bez powodzenia podważyć w swej apelacji skarżący i nie wziął pod uwagę co do istoty wyjaśnień oskarżonego negującego swoje sprawstwo.

Wypada podkreślić, że odnośnie przypisanego D. P. (1) czynu, Ł. B. (1), P. W. i J. S. złożyli konsekwentne i wyczerpujące zeznania, w których podawali wszystkie istotne okoliczności związane z procesem udzielania oskarżonemu kredytów, brakiem obsługi przez niego zadłużenia oraz przebiegiem postępowania egzekucyjnego i

postawy oskarżonego w jego trakcie (nie informował wierzyciela o podjętych czynnościach rozporządzających związanych z zajęcią nieruchomości i nie przekazywał uzyskanych z nich korzyści na spłatę zadłużenia). Za uznaniem zeznań m.in. pracowników banku jako pełnowartościowego materiału przemawiała okoliczność, iż są one spójne, konsekwentne i logiczne, ale także nie są obarczone wadą stronniczości. Świadcowie ci są dla oskarżonego obcymi osobami, a ponadto ich depozycje korespondują w pełni z zeznaniami innych świadków, w tym przede wszystkim z zeznaniami przeprowadzającego czynności egzekucyjne komornika – A. K. oraz zostały pozytywnie zweryfikowane nieosobowym obiektywnym materiałem dowodowym w postaci całej zgromadzonej dokumentacji (bankowej, sądowej, egzekucyjnej).

Wywody skarżącego zmierzające do wykazania wadliwej, jego zdaniem, oceny zeznań Ł. B. (1), P. W. i J. S. - są więc bezprzedmiotowe i w istocie stanowią jedynie polemikę ze słusznymi ustaleniami Sądu I instancji.

Z kolei prawidłowo poczynione przez sąd orzekający ustalenia faktyczne odnośnie m.in. faktu zawarcia w dniu 9 grudnia 2016r. umowy zlecenia przez D. P. (1), nie jako prezesa zarządu dłużnej Spółki z.o.o. (...) Spółką, ale jako (...) (niezobowiązanego wobec wierzyciela) ze (...) Sp. z.o.o. oraz odnośnie faktu zbywania przez D. P. (1) jako (...) kruszywa wydobytego z zajętej nieruchomości – znajdują pełne wsparcie w dokumentach dotyczących tych transakcji oraz w zeznaniach świadków J. W. (1)

(kierownika spółki (...)) oraz M. S. i R. Z. (nabywców kruszywa i żwiru)

Pamiętać też należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważana. Zasada in dubio pro reo nie ogranicza zasady swobody oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje zdarzeń, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem nie dających się usunąć wątpliwości. W takim przypadku Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości, wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla obwinionego.

Wobec tak jednoznacznej wymowy powyższych dowodów, prawidłowo ocenionych przez sąd meriti, wyjaśnienia D. P. (1), sprowadzające się do lasowania wersji, iż nie działał z pokrzywdzeniem wierzyciela i nie udaremniał wykonania orzeczeń, ale wszelkie czynności podejmował celem zaoszczędzenia kosztów

związanych z nieruchomością, pozyskania nabywców na wydobyty surowiec i zdobycia środków na spłatę zadłużenia, zasadnie zostały w sposób kategoryczny wyeliminowane z podstawy istotnych ustaleń w sprawie, jako całkowicie niewiarygodne.

W konsekwencji, trafnie Sąd I instancji odmówił co do istoty wartości dowodowej wyjaśnieniom D. P. (1) sprowadzającym się do negacji swojego sprawstwa, a prawidłowość tej oceny znajduje oparcie w zaprezentowanym i prawidłowo przeanalizowanym przez sąd orzekający materiale dowodowym. Analiza zebranego materiału i treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, odnośnie sprawstwa oskarżonego, uprawnia więc do konstatacji, iż podniesiony przez skarżącego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w wyniku wybiórczego i jednostronnego potraktowania przez Sąd I instancji zgromadzonego materiału dowodowego, stanowiący konsekwencję naruszenia przepisów postępowania - nie jest zasadny (korekty wymagały jedynie ustalenia odnośnie czasokresu popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu). Sąd Rejonowy w wyczerpujący sposób dokonał analizy całokształtu zgromadzonych dowodów oraz zaprezentował ocenę zarówno wyjaśnień D. P. (1), jak i zeznań świadków, co znalazło odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Dokonując kontroli instancyjnej przedmiotowej sprawy należy wyprowadzić wniosek, że Sąd I instancji, odnośnie istoty sprawstwa oskarżonego, sprostął wszystkim określonym przepisami procedury obowiązkom, w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie i zgodnie z

przepisami ujawnił wszystkie dowody, w jednakowej mierze odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego, jak i do zeznań świadków oraz całego nieosobowego materiału dowodowego. Wbrew stanowisku skarżącego sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Wreszcie wyczerpująco i logicznie uzasadnił swoje stanowisko odrzucając sprzeczne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym wyjaśnienia D. P. (1) kwestionującemu swoje sprawstwo.

Apelujący, podejmując próbę przekonania sądu, iż wszelkie działania oskarżonego ukierunkowane były od początku wyłącznie na zminimalizowanie kosztów kopalni (w tym podatkowych), zapewnienie kopalni podstawowej infrastruktury komunikacyjnej i sprzętowej, jej rozruchu, pozyskanie nabywców na zakup surowca i zdobycie środków ze sprzedaży kruszywa na spłatę zadłużenia - całkowicie jednocześnie pominął nader istotną okoliczność, kluczową z perspektywy odpowiedzialności karnej, iż wszelkie korzyści osiągnięte z transakcji związanych z zajęcią nieruchomości, zatrzymał on dla siebie jako (...) i nie dokonał żadnej wpłaty na rzecz komornika czy wierzyciela. Co także istotne z punktu widzenia oceny zachowania oskarżonego, nie informował on pokrzywdzonego banku o powyższych czynnościach rozporządzających. Ponownie należy wskazać, że jak trafnie wywodził sąd orzekający, właśnie dzięki zawarciu obu umów D. P. (1), już nie jako dłużnik (...) Spółką z.o.o., ale jako niezobowiązany prowadzący

działalności gospodarczą (...), przejął wszystkie środki pieniężne uzyskane z tytułu umowy zlecenia oraz ze sprzedaży kruszywa i żwiru wydobytego z zajętej nieruchomości, z pominięciem wierzyciela i komornika, co w powiązaniu z bezskutecznością licytacji z nieruchomości, bez wątplenia skutkowało udaremnieniem wykonania orzeczeń sądowych i uszczupleniem wierzyciela w zakresie równowartości kwot uzyskanych z powyższych transakcji. Gdyby bowiem oskarżony nie działał w celu pokrzywdzenia wierzyciela i udaremnienia wykonania orzeczeń, to albo rozwiązałyby wcześniej zawartą umowę dzierżawy z (...) i wówczas już na zajęty przez komornika rachunek dłużnika (...) Spółką z.o.o wpływałyby środki ze sprzedaży kruszywa i żwiru, albo nawet nadal pozyskując należności ze zbycia surowca jako (...), zawiadomiłby o tym fakcie komornika i wierzyciela oraz przekazałby te pieniądze na spłatę tegoż zadłużenia. O celowym przestępnym zamiarze D. P. (1) świadczy właśnie okoliczność, że w ten sposób nie postąpił, tj. otrzymanych z tytułu umowy zlecenia oraz ze zbycia kruszywa i żwiru korzyści nie przeznaczył na rozliczenia dłużnika (...) Spółką z.o.o., której był prezesem zarządu, czyli na spłatę zobowiązania wobec wierzyciela (...) Banku (...). O ile zawarcie umowy dzierżawy pomiędzy (...) Sp.z.o.o, a (...), nie miało związku z bezskutecznością licytacji (co podkreślał apelujący), to - jak wykazał sąd meriti - kontakt ten pozwolił oskarżonemu na dokonywanie czynności rozporządzających związanych z nadal zajęta nieruchomością, nie jako dłużnik (...) Spółką z.o.o,

ale jako niezobowiązany wobec wierzyciela (...) i tym samym osiągane z nich korzyści pieniężne (z umowy zlecenia – 76.000 zł. oraz zbycia kruszywa i żwiru – choćby 71.000 zł. od M. S.) zatrzymać dla siebie, uniemożliwiając zarazem sięgnięcie po nie komornikowi i wierzycielowi. Oczywistym jest więc, że oskarżony nie przekazując korzyści uzyskanych ze zbycia składników majątku na spłatę przedmiotowego zadłużenia, w ten sposób realnie uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela i jednocześnie udaremnił wykonanie orzeczeń sądowych. Wbrew zatem lansowanej w apelacji tezie, zawarcie w dniu 16 maja 2016r, tj. już po wszczęciu egzekucji i zajęciu nieruchomości przez komornika (co miało miejsce w dniu 11 sierpnia 2015), umowy dzierżawy pomiędzy (...) Sp.z.o.o, a (...), w sposób znaczący wpłynęło na skuteczność egzekucji. Oskarżony wykorzystał umowę dzierżawę do przejęcia dla siebie wszystkich uzyskanych z czynności rozporządzających korzyści, z pominięciem wierzyciela.

Podobnie zawarcie w dniu 9 grudnia 2016r. umowy zlecenia przez (...) ze Spółką z.o.o. (...) skutkowało uszczupleniem zaspokojenia wierzyciela. Po pierwsze, Spółką z.o.o. (...) wykonując swoje zobowiązanie wynikające z umowy wpłaciła, nie na rzecz dłużnika, komornika, czy banku, ale na konto strony kontraktu, tj. (...), kwotę 76.000 zł, których to pieniędzy oskarżony nie przekazał wierzycielowi, ale zatrzymał dla siebie. Po drugie, ani (...), ani Spółka z.o.o. (...) nie posiadała koncesji na wydobycie piasków i żwiru, a więc wydobycie surowca z zajętej nieruchomości było sprzeczne z prawem. Po trzecie,

wprawdzie nielegalnie wydobyte przez Spółkę z.o.o. (...) kruszywo nie zostało wywiezione przez tę spółkę (jak wynika z zeznań J. W. (1), oskarżony „wyrzucił” spółkę w terenie żwirowni w lipcu 2017r), ale surowiec ten został następnie zbyty przez oskarżonego, m.in. M. S., zaś ceny uzyskanej ze sprzedaży nie przekazał wierzycielowi. Po czwarte, z umownego zobowiązania Spółki z.o.o. (...) do wybudowania drogi na terenie kopalni, nie wynikała żadna wymierna korzyść dla wierzyciela, skoro nie uzyskał on z egzekucji żadnej kwoty, a na kupno tej nieruchomości nie było żadnych chętnych. Tym samym, podnoszona przez skarżącego powyższa okoliczność dotycząca ewentualnego zwiększenia wartości nieruchomości - nie doprowadziła do zaspokojenia wierzyciela w jakiegokolwiek części.

Wbrew stanowisku apelującego, korzyści osiągnięte z transakcji rozporządzających związanych z zajęta nieruchomością nie były „marginalne” i w rezultacie nieprzekazanie ich na spłatę zadłużenia, skutkowało wymiernym uszczupleniem zaspokojenia wierzyciela i udaremnieniem wykonania orzeczeń sądowych. Mianowicie w inkryminowanych czasie, zmodyfikowanym przez sąd odwoławczy (kwestii ten zostaną poświęcone dalsze akapity uzasadnienia), tj. od dnia 9 grudnia 2016r. (dzień zawarcie umowy zlecenia ze Spółką z.o.o. (...)) do dnia 6 października 2017r (data postanowienia o umorzeniu egzekucji), oskarżony jako (...) osiągnął co najmniej korzyść w kwocie – 76.000 zł. (z tytułu umowy zlecenia ze Spółką z.o.o. (...)) oraz łącznie kwotę 71.000 zł tytułem zapłaty ceny za sprzedaż M. S.

kruszywa i żwiru w okresie od lipca 2017r do dnia 6 października 2017r., a nie wykluczone, że i kwotę 200.000 zł. z tytułu sprzedaży kruszywa R. Z., który zeznał, iż dokonał zakupu od D. P. (1) tego surowca jesienią 2017r. Zgodnie natomiast z utrwalonym stanowiskiem wyrażonym w doktrynie i orzecznictwie, w sytuacji gdy otrzymane ze zbycia korzyści nie zostały przeznaczone na bieżące rozliczenia dłużnika, czyli na spłatę zobowiązania, zasadniczo świadczy to o zamiarze pokrzywdzenia swojego wierzyciela (tak: Konarska – Wrzosek Violetta, Kodek karny, komentarz, wyd. II).

Przypomnieć także należy skarżącemu, że skutek przestępny w wypadku przestępstw określonych w art. 300 § 1-2 kk może wystąpić bądź jako udaremnienie, bądź jako uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela. Okoliczność, że ustawodawca obok pojęcia "udaremnienie" posłużył się również pojęciem "uszczuplenie", przesądza o ich interpretacji. Przez udaremnienie zaspokojenia wierzyciela należy rozumieć wyłącznie całkowite uniemożliwienie zaspokojenia jego roszczenia (wierzyciel nie znajdzie zaspokojenia nawet w części) (zob. aprobujać m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2007 r., II KK 336/06; A. Michalska-Warias (w:) T. Bojarski (red.), A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, Kodeks..., s. 757). Z kolei przez uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela należy natomiast rozumieć uniemożliwienie zaspokojenia jego roszczenia w jakiegokolwiek części (ale nie w całości) (por. aprobujać m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2007 r., II KK 336/06; A. Michalska-

Warias (w:) T. Bojarski (red.), A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, Kodeks..., s. 757). Wymaganie, aby było to ograniczenie znaczne (zob. na tle art. 6 § 1 u.o.o.g. J. Wojciechowski, Ustawa o ochronie..., s. 41), nie ma uzasadnienia w brzmieniu przepisów art. 300 § 1 i 2 kk. Innymi słowy, okoliczność, że dłużnik nieznacznie tylko uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela, nie ma żadnego znaczenia w płaszczyźnie znamion typów czynu zabronionego, o których mowa w art. 300 § 1 i 2 kk. Będzie natomiast miała istotny wpływ na ocenę karygodności zachowania się sprawcy, co może prowadzić do zastosowania art. 1 § 2 (zob. aprobująco A. Michalska-Warias (w:) T. Bojarski (red.), A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, Kodeks..., s. 757).

W kontekście faktu, że egzekucja została umorzona wobec jej bezskuteczności, wskazane powyżej kwoty, które oskarżony uzyskał z transakcji związanych z zajęcią nieruchomości, a nie przekazał ich wierzycielowi – niewątpliwie stanowiły realne uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela i zarazem nie sposób traktować ich w kategoriach nieznacności.

Uszło uwadze apelującego, iż właśnie na usuwaniu i zbywaniu składników swojego majątku w postaci materiału sypkiego i żwiru z terenu zajętej przez komornika nieruchomości, polegało zarzucane oskarżeniem, a następnie przypisane D. P. (1) zachowanie, czym zarazem uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela i udaremnił wykonanie orzeczeń sądowych.

Wobec powyższego faktu, że D. P. (1) zbywał składniki swojego majątku w postaci kruszywa i żwiru, wydobytych z zajętej nieruchomości i uzyskanych w ten sposób korzyści nie przeznaczył na rozliczenie przedmiotowego długu oraz w świetle faktu, że licytacje zajętej nieruchomości okazały bezskuteczne (brak nabywców), nie ma żadnego znaczenia dla prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego, tak bardzo akcentowana w apelacji okoliczność, że jego działania nie doprowadziły do obniżenia wartości samej nieruchomości, czy też nawet ją uatrakcyjniły przez budowę drogi i zapewnienie dojazdu. Gdyby oskarżony nie podjął przestępnych zachowań rozporządzających składnikami zajętego mienia, orzeczenia sądu byłyby wykonane w możliwym obiektywnie zakresie, a wierzyciel zaspokojony w wymiernej części. W rezultacie przestępnego zachowania oskarżonego, skutek był odwrotny, do osiągnięcia którego właśnie dążył i to z zamiarem bezpośrednim kierunkowym oraz zrealizował go.

Wbrew zatem wywodom autora skargi, owe czynności rozporządzające miały wymierny, konkretny i realny wpływ na zaspokojenie wierzyciela, choćby częściowo, tym bardziej, że nieruchomości nie sprzedano w drodze licytacji, wobec braku jakiegokolwiek zainteresowania jej kupnem.

Do uwolnienia oskarżanego od odpowiedzialności karnej za przypisany mu czyn, nie może także doprowadzić podnoszona w apelacji okoliczność dotycząca, określonej opiniami biegłych, szacunkowej wartości nieruchomości, skoro nikt

nie chciał jej kupić, a bank nie został zaspokojony. Ponadto w realiach rynkowych funkcjonuje pogląd, iż rzecz jest warta tyle, za ile ją ktoś kupi.

W tym miejscu należy także zaznaczyć, że czynność sprawcza czynu zabronionego określonego w § 2 art. 300 kk polega także na udaremnianiu wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego skutkującego egzekucją z majątku dłużnika. Nie jest jednak konieczne, by sprawca zmierzał do całkowitego udaremnienia egzekucji, wystarczy, by działał w celu jej udaremnienia w odniesieniu do niektórych składników majątku lub tylko w określonym czasie i miejscu (Górniok (w:) Górniok i in., t. 2, s. 463-464).

Reasumując należy stwierdzić, że skarżący co do istoty sprawstwa oskarżonego D. P. (1) nie wykazał żadnych konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich miał, jego zdaniem, dopuścić się Sąd Rejonowy, a podniesione przez niego zarzuty sprowadzają się wyłącznie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, wyrażonymi w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd Rejonowy w kluczowym zakresie nie dopuścił się zatem ani obrazy przepisów postępowania, ani w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok co do istoty sprawstwa oskarżonego znajduje oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w

<p>postępowaniu i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia w zasadniczej jego części, a korekty wymagały jedynie ustalenia odnośnie czasu popełnienia przypisanego występku.</p> <p>Sąd I instancji dokonał również prawidłowej subsumcji prawnej zachowania oskarżonego pod określone przepisy ustawy karnej i w tym zakresie odwołać się należy do trafnych wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,</p> <p>2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>1. Wobec niestwierdzenia przez sąd odwoławczy zarzucanego w apelacji naruszenia przepisów postępowania – art. 14 § 1 kpk w z w. z art. 17§ 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 kpk, art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, a tym samym także i wadliwości poczynionych przez sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, przemawiających za sprawstwem oskarżonego (wyrok wymagał korekty jedynie w zakresie czasookresu przypisanego oskarżonemu czynu) – brak było podstaw do uwzględniania wniosków o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu, jak i o uchylenie</p>		

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

2. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z

reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego.

Lp.	Zarzut	
3	rażąca niewspółmierność kary	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Co do alternatywnie podniesionego zarzutu rażącej niewspółmierności kary, zawartego w apelacji obrońcy, przede wszystkim należy zaakcentować, iż zachodziłaby jedynie wówczas gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk. Stwierdzić także należy, iż nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (OSNPG 1974/3-4/51; OSNPK 1995/6/18).</p> <p>Sytuacja taka, zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodzi.</p> <p>Przede wszystkim zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu jako znacznego jest jak najbardziej prawidłowa i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona wszystkie elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 115 § 2 kk. W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował</p>	

m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra (pewność obrotu i powaga orzeczeń wydanych przez organ państwowy), rozmiar i zakres ujemnych następstw dokonanego przez oskarżonego występku oraz sposób i okoliczności jego popełnienia. Ponadto rozpoznając sprawę Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku wskazał jakie okoliczności potraktował w stosunku do oskarżonego obciążająco, a jakie łagodząco (dotychczasową niekaralność) i czym kierował się wymierzając D. P. (1) karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przy określeniu wysokości jednej stawki na kwotę 50 zł. Analiza uzasadnienia wyroku pozwala również na stwierdzenie, iż wymierzając D. P. (1) karę 10 miesięcy pozbawienia wolności Sąd Rejonowy należycie uwzględnił wszystkie okoliczności przemawiające na jego korzyść, na co wskazuje fakt orzeczenia kary w wymiarze nieznacznie odbiegającym od dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za tego rodzaju czyn. Wysokość orzeczonej wobec oskarżonego grzywny jest adekwatna do osiągniętych przez niego dochodów oraz uwzględnia jego stosunki osobiste i majątkowe, a zatem mieści się ona w granicach realnej egzekucji.

Nie budzi także żadnych zastrzeżeń rozstrzygnięcie Sądu I instancji dotyczące zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 2 lat i zobowiązanie go do przestrzegania porządku prawnego w okresie próby.

Z kolei w świetle wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności, prawidłowa realizacja dyrektyw wymiary kary nie pozwala na zastosowaniu wobec oskarżonego instytucji prawa materialnego określonej w art. 37a kk. Wbrew wywodom apelującego, działania podejmowane przez oskarżonego w trakcie prowadzonej egzekucji nie miały takiego charakteru, jak ten wskazany w skardze. Wręcz przeciwnie, czynności podejmowane przez oskarżonego (zawarcie umów dzierżawy i zlecenia, pozyskiwanie odbiorców kruszywa, starania o zbudowanie infrastruktury kopalni – budowa drogi wewnętrznej, zniesienie limitu tonażu na drodze publicznej) ukierunkowane były wprost na osiągnięcie korzyści z eksploatacji kopalni, ale wyłącznie dla siebie, z pominięciem i pokrzywdzeniem wierzyciela, który w efekcie tych działań nie został zaspokojony w żadnej części.

Konkludując stwierdzić należy, iż wymierzona oskarżonemu kara jest jak najbardziej sprawiedliwa uwzględniająca zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. W ocenie Sądu Okręgowego tak ukształtowana represja karna stwarza realne możliwości osiągnięcia korzystnych efektów poprawczych w zachowaniu tego oskarżonego. Powinna ona zarazem wywołać w świadomości oskarżonego przeświadczenie o nieuchronności kary oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym kara tego rodzaju i w tym wymiarze będzie oddziaływała właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw.

Wniosek		
o zmianę wyroku poprzez uchylenie kary pozbawienia wolności i poprzestanie na karze grzywny	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec niezasadności podniesionego zarzutu rażącej niewspółmierności kary oraz w świetle mających wpływ na wymiar kary wszystkich ujawnionych w sprawie okoliczności, tak obciążających jak i łagodzących – wniosek o uchylenie kary pozbawienia wolności nie zasługiwał na uwzględnienie.		
Lp.	Zarzut	
4	błędu w ustaleniach faktycznych odnośnie czasu popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Apelacja obrońcy zasługiwała natomiast na uwzględnienie w części kwestionującej prawidłowość ustaleń sądu meriti odnośnie czasookresu przypisanego oskarżonemu czynu, a w konsekwencji także co do tego, że surowiec zbywany Nadleśnictwu O., (...) Spółce z.o.o, Ł. B. (2), M. T. i A. T., objęty był zajęciem.</p> <p>Zgodzić należy się z obrońcą, że w art. 300 § 2 kk przedmiotem</p>		

znamion czynnościowych jest mienie zajęte przez organ egzekucyjny na podstawie tzw. tytułu wykonawczego lub zabezpieczającego. Przedmiotem oddziaływania sprawcy przestępstwa określonego w art. 300 § 2 kk nie może być zatem każdy składnik jego majątku, ale jedynie składnik "zajęty lub zagrożony zajęciem". Do dziś pełną aktualność zachowało następujące, przedwojenne jeszcze, orzeczenie Sądu Najwyższego: "Mienie jest "zajęte" z chwilą dokonania ustawowych formalności zajęcia przez uprawnioną do tego władzę, a stan "zajęcia" trwa ustawowo dopóty, dopóki nie zostanie uchylony w toku (...) przepisane go postępowania" (wyrok z dnia 11 stycznia 1938 r., I K 1482/37, OSN(K) 1938, nr 7, poz. 163). Dodać tu tylko trzeba, że niekiedy stan zajęcia powstanie z mocy samego prawa, niekiedy też z mocy samego prawa zajęcie upadnie. Przez zajęcie należy zatem rozumieć każdy akt procesowy właściwego organu odbierający jakiemuś podmiotowi swobodę w rozporządzaniu określonym prawem majątkowym, które mu przysługuje; niekiedy odebranie tej swobody następuje z mocy samego prawa (zob. aprobu jąco Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 czerwca 2004 r., II KK 38/03, oraz w postanowieniu z dnia 20 stycznia 2005 r., I KZP 31/04, z glosami aprobu jącymi W. Zalewskiego oraz M. Kozaczka). Moment, od którego mienie należy uważać za zajęte, wyznaczają odpowiednie przepisy o egzekucji sądowej. Stan "zajęcia" mienia trwa dopóty, dopóki zajęcie nie zostanie uchylone w przepisanej formie przez właściwy organ lub nie upadnie z mocy samego prawa (co do uchylenia zajęcia w sądowym

postępowaniu egzekucyjnym - zob. art. 826 k.p.c). Zajęcie to trwa zatem do dnia uchylecia postanowienia o zajęciu, umorzenia egzekucji lub do dnia zakończenia egzekucji z zajętego przedmiotu (por. Konarska – Wrzosek Violetta, Kodeks Karny, Komentarz, wyd. II; R. Zawłocki [w:] System Prawa Karnego, t. 9, red. R. Zawłocki, 2015, s. 661).

Odnosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, należy zaaprobować zarzut zawarty w apelacji, iż w poddanej kontroli sprawie, stan zajęcia przedmiotowej nieruchomości trwał do dnia 6 października 2017r, tj. do dnia wydania przez komornika postanowienia o umorzeniu egzekucji. Nota bene, w dniu 9 listopada 2017r. komornik wystąpił do sądu z wnioskiem o wykreślenia z księgi wieczystej wzmianki o toczącej się egzekucji. W konsekwencji należy także uznać za słuszne wywody obrońcy, iż zbywane po tej dacie przez oskarżonego kruszywo i żwir nie było składnikiem majątku objętym zajęciem, a co za tym idzie, także i przedmiotem oddziaływania sprawy przestępstwa określonego w art. 300 § 2 kk. Niemniej, wkluczenie potraktowania jako przestępnych działań oskarżonego, polegających na sprzedaży po dniu 6 października 2017r surowca Nadleśnictwu O., (...) Spółce z.o.o, Ł. B. (2), M. T., (...) T. – nie umniejsza jego winy i nie prowadzi do uwolnienia go od odpowiedzialności karnej za czyn z art. 300 par 2 kk. Podjęte bowiem przez D. P. (1) w okresie od 9 grudnia 2016r do dnia 6 października 2017r. zachowanie (m.in. zbywanie objętego zajęciem surowca M. S.) wyczerpywało wszystkie ustawowe znamiona

występku określonego w art. 300 par 2 kk, na co zwrócono uwagę we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia. Podkreślić nadto należy, że ustalenia sądu meriti odnośnie sprzedaży przez oskarżonego po dniu 6 października 2017r surowca Nadleśnictwu O., (...) Spółce z.o.o, Ł. B. (2), M. T., czy A. T., poczynione zostały jedynie w pisemnym uzasadnieniu i nie znalazły odzwierciedlenia w opisie zarzucanego i przepisanego oskarżonemu czynu. Stąd, stwierdzenie powyższego uchybienia, obligowało sąd odwoławczy do zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie I, jedynie poprzez dokonanie prawidłowego ustalenia, iż oskarżony D. P. (1) przypisanego mu czynu dopuścił się w okresie od 9 grudnia 2016r do dnia 6 października 2017r.

Jak słusznie podniósł obrońca, obarczone wadą było także poczynione w części wstępnej pisemnego uzasadnienia, ustalenie, iż oskarżony zawarł umowę o kredyt inwestycyjny nr (...) na kwotę 3.000.000 zł., w sytuacji gdy z całego materiału dowodowego, w przede wszystkim z treści samej umowy wynika jednoznacznie, że przedmiotem zobowiązania była kwota 2.000.000 zł. To hipoteka umowna, stanowiąca zabezpieczenie tegoż kredytu, ustanowiona została do kwoty 3.000.000 zł. Uchybienie to stwierdzone wyłącznie w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, nie miało żadnego wpływu na treści zaskarżonego wyroku, tym bardziej gdy uwzględni się fakt, że egzekucję z zajętej nieruchomości prowadzono na podstawie aż trzech tytułów wykonawczych tego samego wierzyciela, wynikających z trzech

umów kredytowych na łączną kwotę 2.900.00 zł, zabezpieczonych hipotekami umownymi do łącznej kwoty 4.350.000 zł.

Z przedstawionych wyżej względów, Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 2 kpk zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że ustalił, iż oskarżony D. P. (1) przypisanego mu czynu dopuścił się w okresie od dnia 09 grudnia 2016r do dnia 06 października 2017r. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy jako słuszny i trafny.

Wniosek

1. o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,
2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

1. Stwierdzone uchybienie nie stanowiło podstawy do uwzględniania wniosków zarówno o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego czynu, jak i o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a jedynie skutkowało korektą zaskarżonego wyroku co do czasu popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu,

2. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015r.) uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach

wskazanych w art. 439 § 1 kpk, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Wymieniona w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. podstawa uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości ma charakter ocenny. Użyte w tym przepisie słowo "przewód" należy potraktować jako skrót pojęciowy, gdyż domyślnie chodzi o "przewód sądowy" (rozdział 45 k.p.k.). W tym zakresie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wprowadza ograniczenie odnoszące się do uchylenia wyroku wydanego na rozprawie głównej. Z kontekstu art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. wynika, że chodzi o przewód sądowy na rozprawie głównej. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są dowody (rozdział 45 k.p.k.). Przepis art. 437 § 2 in fine k.p.k. mówi jednak nie "o powtórzeniu dowodów", ale o powtórzeniu "przewodu". Dlatego też konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości nie odnosi się tylko do potrzeby powtórzenia dowodów. Może też dotyczyć samego przebiegu przewodu sądowego, gdy z uwagi na naruszenie przepisów procesowych należy go przeprowadzić na nowo. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości z przyczyn dowodowych wiąże się z podstawą dowodową wyroku. Na przewodzie sądowym przeprowadzane są z reguły dowody z osobowych źródeł dowodowych i dowody z dokumentów. Warunek w postaci konieczności ponowienia wszystkich tych dowodów będzie spełniony dopiero wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów, choć oparł na nich wyrok

albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone (art. 410 k.p.k.). W zakresie konieczności przeprowadzenia na nowo dowodów na rozprawie głównej należy bowiem wziąć pod uwagę wszystkie dowody, w tym dowody z dokumentów. Konieczność powtórzenia przewodu sądowego w całości może też wystąpić z przyczyn procesowych odnoszących się do prawidłowego jego przebiegu, m.in. postawienie trafnego zarzutu niewyłączenia sędziego z przyczyn określonych w art. 41 § 1 k.p.k. albo niedochowanie gwarancji procesowych odnoszących się do udziału stron i ich przedstawicieli procesowych w rozprawie głównej, np. rozpoznano sprawę pod nieobecność strony, obrońcy, pełnomocnika, którzy nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy (tak: Dariusz Świecki, Komentarz do art. 437 kpk). W poddanej kontroli sprawie nie wystąpiła żadna z określonych w art. 437 § 2 in fine kpk podstaw wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego.

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	
<p>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>	

I, II	Przedmiot utrzymania w mocy
<ul style="list-style-type: none"> - co do winy (zmiana dotyczyła wyłącznie czasookresu przypisanego oskarżonemu czynu), - co do rodzaju i wymiaru orzeczonych kar, środka probacyjnego i nałożonego obowiązku, - kosztów 	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
<p>W świetle wymowy całokształtu ujawnionych dowodów, kompleksowo i prawidłowo ocenionych przez sąd I instancji oraz wobec braku podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 14 § 1 kpk w z w. z art. 17§ 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 kpk, art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, dokonania błędnych ustaleń stanu faktycznego i rażącej niewspółmierności kary, a także wobec nieuprawnionych wniosków zawartych w apelacji obrońcy o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub uchylenie kary pozbawienia wolności - Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 2 kpk, utrzymał w zasadniczej części zaskarżony wyrok w mocy, tj. co do rozstrzygnięcia o winie i karze oraz w powyżej wskazanym zakresie, jako w słuszny i trafny w tej części.</p>	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
I	Przedmiot i zakres zmiany
<p>- zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że ustalono, iż oskarżony D. P. (1) przypisanego mu czynu dopuścił się w okresie od dnia 09 grudnia 2016r do dnia 06 października 2017r., zaś w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy jako słuszny i trafny.</p>	
Zwięźle o powodach zmiany	
<p>Powody zmiany wyroku zostały szczegółowo przedstawione powyżej w części poświęconej</p>	

uwzględnionemu zarzutowi błędu w ustaleniach faktycznych.

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
4.1.	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania	
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III	Uwzględniając obecną sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego, a przede wszystkim wielkość ciężących na nim zobowiązań finansowych i toczącą się egzekucję z innych składników majątku, w oparciu o treść art. 634 kpk w zw. z art. 624 §1 kpk i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych, sąd odwoławczy zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

7. PODPIS